

Oznaki prawdziwego sługi.

Dzisiaj BapDada, Ocean Miłości, widzi wszystkie swoje kochające dzieci. Widzi trzy specjalności każdego dziecka. W jakim stopniu każde dziecko napełniło się wszystkimi trzema specjalnościami? Te trzy specjalności to: miłość, współdziałanie tzn. łatwa joga i bycie uosobieniem potęgi tzn. bycie żywą latarnią morską i generatorem mocy podczas działania. Niech każdy doświadcza tych trzech form w sposób praktyczny w każdej twojej myśli, słowie i czynie. Niech te trzy specjalności nie będą tylko dla was, ale niech inni również doświadczają tych trzech specjalności. Tak jak Ojciec jest Oceanem Miłości, podobnie każda dusza, z wiedzą czy bez, która pojawia się przed oceanami takimi jak Ojciec, powinna doświadczać, że oceany miłości takie jak Ojciec dają jej doświadczenie fal miłości. Tak jak ktoś, kto idzie na brzeg fizycznego oceanu, oceanu wody, automatycznie doświadcza ochłody i spokoju, tak niech oni doświadczą duchowej miłości dzięki oceanom miłości takim jak Ojciec i niech poczują, że dotarli do miejsca, w którym mogą osiągnąć prawdziwą miłość. Niech duchowa miłość będzie doświadczana jako duchowa woń atmosfery. Wszyscy mówicie, że kochacie Ojca i Ojciec także wie, że prawdziwie Go kochacie. Jednak teraz macie rozprzestrzenić zapach miłości na świat. Macie dać każdej duszy doświadczenie tej woni. Niech każda dusza powie o tobie, że jesteś wzniosłą duszą. Bądźcie kochający, nie tylko Ojca, ale stale kochający każdego. Kiedy każdy będzie doświadczać obu tych specjalności przez cały czas, wówczas będziesz nazwany oceanem miłości tak jak Ojciec. Dzisiejszy świat jest spragniony prawdziwej, świadomej duszy miłości. Wszędzie można zobaczyć tylko egoistyczną, samolubną miłość. Serca ludzi odsunęły się od tej miłości. Dlatego każdy uważa doświadczenie nawet kilku chwil świadomej duszy miłości za oparcie swojego życia.

BapDada patrzył, w jakim stopniu odnieśliście sukces we wprowadzaniu w swoje czyny i służenie specjalności miłości do innych. Nie zadowalaś siebie jedynie we własnym umyśle, uważając „Jestem bardzo kochający” prawda? Jeśli nie miałbyś miłości, to jak mógłbyś należeć do Ojca i jak mógłbyś iść naprzód w brahmińskim życiu? BapDada wie również, że jesteście zadowoleni we własnych umysłach. Macie wystarczająco dla samych siebie i to jest w porządku, ale wy wszystkie, dzieci, jesteście sługami Ojca. Ojciec uczynił was wszystkich powiernikami i dał wam te ciała, umysły i bogactwo, aby służyć. Jaki jest obowiązek sługi? Używanie każdej specjalności w służeniu. Jeśli twoja specjalność nie jest używana w służeniu, to ta specjalność nie wzrośnie, pozostanie tylko taka, jaka jest. Dlatego, mimo że niektóre dzieci czują, że teraz należą do Ojca, są codziennie na lekcji, idą naprzód w swoich wysiłkach, przestrzegają wszystkich dyscyplin, to jednak nie są w stanie doświadczać takiego postępu w oparciu o swoje wysiłki, jakiego powinny doświadczać. Idą naprzód, ale nie wzrastają. Co jest powodem tego? One nie używają swoich specjalności w służeniu. Służenie to nie tylko dawanie wiedzy i siedmiodniowego kursu. Przekazywanie wiedzy odbywa się od początku miedzianego wieku. Jednak specjalnością tego brahmińskiego życia jest przekazanie czegoś, tzn. danie czegoś. Na ścieżce bhakti przekazywanie oznacza otrzymywanie czegoś, podczas gdy przekazywanie w obecnym czasie oznacza dawanie czegoś, ponieważ wy jesteście dziećmi Dawcy, jesteście dziećmi Oceanu. Niech każdy, kto wchodzi w kontakt z wami, odejdzie z doświadczeniem, że coś otrzymał, a nie tylko, że coś usłyszał. Niech doświadcza, że powracają z wiedzą, z bogactwem miłości, bogactwem potęgi pamiętania, z bogactwem potęg i bogactwem współdziałania, to znaczy, że powracają z rękami czyli intelektami wypełnionymi tym wszystkim. To się nazywa prawdziwą usługą. Sekundowym drishti, kilkoma

słowami, wibracjami swojej potężnej postawy i swojego połączenia, masz być dawcą i tylko dawać. Tacy służą są prawdziwymi sługami. Ci, którzy dają w ten sposób, będą stale doświadczać rozwoju w każdej chwili, robienia postępów w każdej chwili. Jeśli tego nie robisz, będziesz czuć, że mimo że się nie cofasz, to nie idziesz do przodu w takim stopniu, w jakim powinieś. A więc, bądźcie dawcami i dawajcie doświadczenie. Podobnie, czy jesteście współdziałającymi i łatwymi joginami tylko dla samych siebie? Niech fale waszego zapалу, entuzjazmu i współdziałania czynią również innych współdziałającymi. Dzięki waszej specjalności współdziałania niech wszystkie dusze doświadczą, że pomagacie im; że w każdej chwili, kiedy mają słaby stan albo są w niepomyślnej sytuacji, wy pomożecie im i sprawicie, że pójdą naprzód. Niech każdy doświadcza, że wy, dusze, macie tę specjalność współdziałania. To się nazywa używaniem swojej specjalności w usłudze. Wy współdziałacie z Ojcem, ale Ojciec współdziała ze światem. Niech mówi się o każdym dziecku, że ono również współdziała z każdym tak jak Ojciec. Nie współdziałajcie tylko z jedną czy dwiema osobami. To jest samolubne współdziałanie. Jest to współdziałanie w sposób ograniczony. Prawdziwie współdziałające dusze współdziałają w sposób nieograniczony. Jaki jest tytuł was wszystkich? Czy jesteście dobroczyńcami świata, czy tylko dobroczyńcami swojego ośrodka? Czy jesteście dobroczyńcami swojego kraju, czy tylko dobroczyńcami studentów swojego ośrodka? Nie macie takiego tytułu, prawda? Czy wy, dobroczyńcy świata, staniecie się panami świata, czy tylko panami swoich własnych pałaców? Ten, kto pozostaje w granicach swojego własnego ośrodka, stanie się panem tylko swojego własnego pałacu. Wy teraz otrzymujecie od nieograniczonego Ojca nieograniczone dziedzictwo, a nie ograniczone. Zatem, bycie współdziałającą duszą oznacza używanie specjalności współdziałania wobec każdego. W oparciu o tę metodę potężna dusza używa wszystkich potęg nie tylko dla samej siebie, ale dla każdego, w usłudze. Jeżeli ktoś nie ma potęgi tolerowania, a ty masz, to danie mu tej potęgi nazywa się użyciem jej w usłudze. Nie myśl: Ja jestem tolerancyjny. Niemniej jednak, niech światło i moc twojej cnoty tolerancji dotrze do innych. Światło latarni morskiej jest nie tylko dla latarni morskiej. Ona jest również po to, aby dawać innym światło i pokazywać im drogę. Stań się taką formą potęgi, tzn. stań się latarnią morską i generatorem mocy i dawaj innym doświadczenie tej korzyści. Niech doświadczą, że z ciemności słabości weszli w światło potęgi. Niech poczują „Ta dusza pomoże mi stać się potężnym dzięki swojej potędze”, co oznacza, że umożliwisz im nawiązanie połączenia z Ojcem, będąc tylko instrumentem. Nie tak, że okażesz komuś współdziałanie i uwięzisz tę osobę w sobie. Dusze, które są prawdziwymi sługami, użyją swoich specjalności w usłudze ze świadomością i potęgą, że dają innym dar Ojca. Oznaką prawdziwych sług jest to, że w każdym ich czynie jest widoczny Ojciec. Ich każde słowo przypomina innym o Ojcu. Ich każda specjalność jest sygnałem kierującym w stronę Dawcy. Ludzie będą zawsze widzieć tylko Ojca. Oni nie będą widzieć ciebie, będą zawsze widzieć Ojca. Oznaką, że jesteś prawdziwym sługą, nie jest to, że ktoś współdziała z tobą. Nigdy nie miej najmniejszej myśli, że ktoś bardzo współdziała z tobą z powodu twojej specjalności. To twoim obowiązkiem jest okazać współdziałanie współdziałającej duszy. Jeśli inni widzą ciebie, a nie Ojca, to nie jest służenie, to jest odwracanie dusz od Ojca, tak jak robią miedziano-wieczni guru. W takim przypadku ty sprawiłeś, że zapomnieli Ojca, a więc nie wykonałeś żadnej usługi. Oznacza to, że zamiast podźwignąć duszę i umożliwić jej wzniesienie się, spowodowałeś jej upadek. To nie jest dobroczynność, ale grzech, ponieważ tam, gdzie nie ma Ojca, jest grzech. Dlatego prawdziwi służą umożliwiają duszom nawiązanie związku z Prawdą.

Czasami BapDada jest rozbawiony wami, dzieci, patrząc na to, jaki macie cel i jakie macie kwalifikacje do osiągnięcia tego celu. Macie umożliwiać duszom dotarcie do Ojca, ale zamiast tego sprawiacie, że one docierają do was. Mówicie o innych boskich ojcach (założycielach religii), że oni sprowadzają

dusze z góry w dół, ale nie zabierają dusz do góry. Nie stawajcie się boskimi ojcami. BapDada zobaczył, że w niektórych przypadkach zamiast iść prostą ścieżką, wy, dusze, czasami utykacie w bocznych uliczkach. Wasza ścieżka zmienia się. Dlatego, mimo że stale idziecie naprzód, nie zbliżacie się do swojego celu. Zatem, czy rozumiecie, kto jest zwany prawdziwym sługą? Używajcie wszystkich tych trzech specjalności w usłudze, mając nieograniczony sposób patrzenia i nieograniczoną postawę. Aćća.

Tym, którzy są stale dawcami, dziećmi Dawcy, które napełniają każdą duszę; tym, którzy stale używają każdego skarbu w służeniu i w ten sposób robią postępy; tym, którzy uważają, że wszystko jest darem od Boga i przekazują te święte dary innym; tym, którzy zawsze sygnalizują w kierunku Jednego i którzy czynią innych stabilnymi; prawdziwym sługom, którzy zawsze współdziałają z każdym, BapDady miłość, pamiętanie i namaste.

BapDada spotyka się z grupami – Kumari:

Co robi ta armia? Armia jest zawsze zwycięska. Armia jest po to, by stała się zwycięska. Armia jest utrzymywana do walki z wrogiem. A więc zadaniem was wszystkich jest odniesienie zwycięstwa nad Mają, waszym wrogiem. Zawsze znajcie to swoje zadanie i stale idźcie naprzód tak szybko, jak możecie, ponieważ czas płynie z dużą prędkością. Jeśli prędkość czasu jest duża, a wasza prędkość jest mała, to nie przybędziecie na czas. Dlatego przyspieszcie! Ci, którzy są powolni, stają się ofiarą. Ci, którzy są potężni, są zawsze zwycięscy. A więc, czy wszystkie jesteście zwycięskie?

Stale miejcie na celu bycie usługowymi i stale idźcie naprzód w usłudze, ponieważ kumari nie mają żadnych niewoli. Możecie zrobić tyle usług, ile chcecie. Zawsze idźcie naprzód uważając, że należycie do Ojca i że jesteście tu dla Ojca. Ci, którzy stają się instrumentami usługi, automatycznie uzyskują szczęście i potęgę. Tylko garstka spośród wielu milionów otrzymuje fortunę służenia. Kumari są zawsze duszami godnymi czczenia. Wykonujcie każdy czyn utrzymując w swojej świadomości swoją godną czczenia postać i zanim wykonacie jakiś czyn sprawdzajcie czy ten czyn przynosi korzyść duszy godnej czczenia. Jeśli nie, to go zmieńcie. Godne czczenia dusze nigdy nie są zwyczajne, one są wielkie. Jedna kumari jest wznioślejsza niż 100 braminów. A więc każda z was, kumari, ma przygotować setkę braminów. Macie im służyć. Kumari, o jakich planach cudów myślałyście? Co jest ważniejsze niż wniesienie korzyści duszy? Wy zawsze doświadczacie własnej przyjemności, prawda? Czasami macie przyjemność z wiedzy, czasami przyjemność z pamiętania, czasami przyjemność z miłości. Nie ma nic innego, tylko przyjemność i więcej przyjemności. Zbieżny wiek jest wiekiem przyjemności. Aćća.

Wzrok BapDady stale pada na kumari. Czym kumari uczynią siebie, to zależy od nich, ale BapDada przybył, aby was wszystkie uczynić panami świata. Niech zawsze będzie szczęście i upojenie, że jest się panem świata. Zawsze niestrudzenie idźcie naprzód w usłudze. Aćća.

Błogosławień Błogosławieństwo: Noś koronę światła, mając świadomość, że jesteś karanharem (tym, który wykonuje) oraz świadomość, kto jest Karawanharem (Tym, który inspiruje).

Ja jestem instrumentem, karma joginem, karanharem (tym, który wykonuje), a Ojciec jest Karawanharem (Tym, który inspiruje). Jeżeli masz tę naturalną świadomość, stale będziesz mieć koronę światła i staniesz się wolnym od trosk cesarzem. Tylko Ojciec i ja, i żadnej trzeciej osoby – doświadczenie tego łatwo czyni cię cesarzem wolnym od trosk. Ci, którzy stają się takimi cesarzami, stają się zwycięzcami Mai, zwycięzcami swoich fizycznych

zmysłów i zwycięzcami materii. Jednak, jeżeli ktoś wkłada na siebie ciężar bezużytecznych uczuć i intencji, nawet przez pomyłkę, wtedy zamiast korony będzie wiele koszy zmartwienia na jego głowie.

Hasło: Hasło: Aby uwolnić się od wszystkich niewoli, stań się niszczycielem przywiązania do wszystkich cielesnych związków.

***** OM ŚANTI *****

*****OM SZANTI*****